

Sygn. akt V GC 216/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Anna Tkaczyk
Protokolant:	sekr. sąd. Anna Kochanek

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W.

przeciwko L. R.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.742,37 zł (słownie: trzy tysiące siedemset czterdzieści dwa złote i trzydzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia SO Anna Tkaczyk

## UZASADNIENIE

Powód - Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od L. R. kwoty 143.609,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2011r do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż łączyła go z E. i K. K. umowa ubezpieczenia domku letniskowego, w którym instalacje kominkową zamontował pozwany. W dniu 2 stycznia 2009r w domku wybuchł pożar, na skutek którego zniszczeniu uległo wnętrze i dach budynku. Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 28 listopada 2011r wydanym w sprawie I C 316/10 zasądził od powoda na rzecz E. i K. K. kwotę 91.832,84 zł tytułem naprawienia szkody. Realizując powyższy wyrok, ubezpieczyciel wypłacił im 91.832,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 37.090,40 zł, 11.986,24 zł zwrotu kosztów postępowania i 2.700 zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W toku postępowania Sąd, na podstawie opinii biegłego ustalił, że przewody rozprowadzające ciepło z kominka nie zostały prawidłowo zaizolowane oraz nie zostały prawidłowo oddzielone od powierzchni łatwopalnych wełną mineralną. Biegły stwierdził, że zamontowane przewody rozprowadzające ciepło w miejscu ich wyprowadzenia sąsiadowały z elementami drewnianymi wewnątrz stropu nad parterem w odległości mniejszej niż 0,5 m i nie były zaizolowane. Sposób ich ułożenia i zamontowani naruszył § 267 ust. 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002r w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Powód podniósł, iż z dowodów przeprowadzonych w powołanej sprawie wynika, że system kominkowy jako całość nie został wykonany zgodnie z instrukcją producenta takich systemów. W myśl zaleceń instrukcji system winien obejmować trzy komory dekompresyjne, zaś w komorze drugiej i trzeciej powinny znajdować się kratki wentylacyjne, które w komorze trzeciej powinny być umieszczone niesymetrycznie po przeciwnych stronach okapu kominka. Tymczasem w niniejszym przypadku brak było co najmniej jednej kratki wentylacyjnej, zaś kratki w trzeciej komorze umieszczone były symetrycznie. Wydzielenie trzeciej i drugiej komory dekompresyjnej było niewłaściwe co w powiązaniu z brakiem właściwej lokalizacji przewodów rozprowadzających ciepłe powietrze skutkowało powstaniem nadmiernej temperatury i zainicjowaniem procesu spalania wewnątrz stropu i powstaniem wskutek tego pożaru.

Sąd Okręgowy uznał, że do pożaru doszło wskutek intensywnego oddziaływania termicznego na całą przestrzeń podpodłogową usytuowaną nad kominkiem, do czego doszło skutkiem niewłaściwego oddzielenia II od III komory dekompresyjnej, co wobec niezachowania wymaganej przepisami odległości między rurami rozprowadzającymi ciepłe powietrze, a łatwopalnymi powierzchniami tego stropu – doprowadziło do procesów inicjujących spalanie i pożar.

Pozwany jako profesjonalista nie zachował należytej staranności i nie wykonał w sposób właściwy montażu kominka, czego konsekwencją był pożar.

Wykonanie kominka i rozprowadzenie ciepła zostało wykonane w sposób nieprawidłowy, dlatego też to L. R. jako wykonawca ponosi odpowiedzialność za szkodę.

W związku z powyższym powód dochodzi od niego roszczenia regresowego na podstawie art. 828§1 kc.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zaprzeczył by przyczyną pożaru było wadliwe wykonanie przez niego kominka i rozprowadzenie ciepła w domu. Zakwestionował ustalenia w opinii biegłego powołanego w sprawie I C 316/10 oraz ustalenia jakie zostały poczynione przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny (I ACa 20/12).

Wskazał, iż kominek i przewód zostały wybudowane prawidłowo, zgodnie ze sztuką budowlaną i obowiązującymi normami. Przewody rozprowadzające ciepło z kominka zostały prawidłowo zaizolowane wełną mineralną, co potwierdza zakup przez niego wełny mineralnej, zeznania J. D. jak również kierownika budowy oraz mistrza kominiarskiego. Dodał, iż dysponuje również fakturą za zakup komina, kominka oraz wełny użytej do zabezpieczenia elementów drewnianych i wyłożenia komory dekompresyjnej.

Podniósł, iż w ww. postępowaniu, biegły stwierdził, że pozostałości po pożarze nie potwierdzają tego, że przewody zostały prawidłowo zaizolowane. Jednak wskutek pożaru, większość zamontowanej przez niego wełny mineralnej uległa spaleni, nie było więc możliwe określenie czy wełna ta została zamontowana.

Pozwany zauważył, iż wydający w sprawie I C 316/10 biegły nie był obecny na miejscu zdarzenia bezpośrednio po pożarze, a jego wnioski miały swoje oparcie jedynie w dokumentacji fotograficznej zgromadzonej w aktach sprawy.

Dodał, iż kominek oraz przewody kominkowe zostały zamontowane zgodnie z projektem budowlanym całego domu, który został stworzony przez inwestora. Ponadto przez cały okres budowy była ona nadzorowana przez kierownika budowy, który nie zgłaszał zastrzeżeń do budowy kominka i przewodów. Po zakończeniu budowy podpisał on oświadczenie, w którym stwierdził, że obiekt został wykonany zgodnie z projektem, pozwoleniem na budowę oraz przepisami o obowiązujących normami. Następnie inwestor sporządził zawiadomienie o zakończeniu budowy, przekazane do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w L.. Załącznik do tego zawiadomienia stanowił protokół kominiarski, w którym stwierdzono, że komin został wybudowany zgodnie z Polskimi Normami, przewody wentylacyjne i dymowe są drożne oraz posiadają ciąg kominowy.

W konsekwencji stwierdził iż nie ponosi odpowiedzialności za powstały pożar, bowiem pomiędzy zamontowaniem przez niego kominka i przewodów kominkowych, a pożarem nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Wskazał także, że jedną z możliwych przyczyn pożaru mogło być niewłaściwe użytkowanie kominka, w szczególności doprowadzenie w zbyt krótkim czasie do zbyt wysokiej temperatury. Zdaniem pozwanego, nie można także wykluczyć, że właściciele po zakończeniu przez niego prac, przeprowadzili remont komina i kominka, który mógł mieć wpływ na spowodowanie pożaru. Wskazał także, że powód nie udowodnił, że faktycznie wyplacił odszkodowanie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

L. R. wykonywał na rzecz E. I K. K. montaż kominka z budową przewodu kominkowego w domku letniskowym położonym w miejscowości Ż.. (bezsporne)

L. R. dokonał zakupu materiałów budowlanych, w tym taśmy aluminiowej oraz 6 sztuk wełny aluminiowej, co zostało potwierdzone fakturą VAT nr (...) z dnia 27.02.2008. (dowód: faktura k. 73)

Zarówno komin jak też przewody odprowadzające ciepło z kominka zostały odpowiednio zaizolowane wełną mineralną.

(dowód: zeznania J. D., D. N., A. J.k. 146)

W dniu 5 sierpnia uprawniony mistrz kominarski sporządził protokół zdawczo-odbiorczy, w którym stwierdził, że komin w budynku został wybudowany zgodnie z Polskimi Normami a przewody wentylacyjne i dymowy są drożne i posiadają ciąg kominowy.

Pismem z dnia 26 sierpnia 2008r kierownik budowy D. N. oświadczył, iż obiekt został wykonany zgodnie z zatwierdzonym projektem, pozwoleniem na budowę oraz przepisami i obowiązującymi normami.

(dowód: protokół k. 78, oświadczenie k. 76)

W dniu 2 stycznia 2009r w domku letniskowym wybuchł pożar, na skutek którego zniszczeniu uległo wnętrze i dach budynku. (bezsporne)

Przed Sądem Okręgowy w Olsztynie toczyło się postępowanie pod sygn. akt I C 316/10 z powództwa E. K. i K. K. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę odszkodowania za straty poniesione w wyniku pożaru domku letniskowego znajdującego się w miejscowości Ż.. Wyrokiem z dnia 28 listopada 2011r Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 91.832,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2011r do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.986,24 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelacja wniesiona przez ubezpieczyciela została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku.

W postępowaniu tym Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany montując instalację, dodatkowo zamontował, nieujęte w projekcie budowlanym 3 rury mające służyć do rozprowadzania ciepłego powietrza – elastyczne przewody aluminiowe (...). Jednakże Sąd uznał, że takie rozprowadzenie nie wymagało zmiany projektu budowlanego i uzyskania zmiany decyzji pozwolenia na budowę a w konsekwencji nie mogło być przesłanką odmowy odszkodowania.

Wobec zarzutów pozwanego dotyczących nie zaizolowania rur w sposób wynikający z obowiązujących przepisów, Sąd ten rozważał czy sposób zamontowania tych przewodów naruszał obowiązujące przepisy i czy było to przyczyną pożaru.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu pożarnictwa, z której wynikało, iż przewody rozprowadzające ciepło z kominka nie zostały prawidłowo zaizolowane, a w szczególności nie zostały oddzielone od powierzchni łatwopalnych wełną mineralną, pomimo że w miejscu ich wyprowadzenia sąsiadowały z elementami drewnianymi, wewnątrz stropu nad parterem, w odległości mniejszej niż 0,5 m. Z opinii tej wynikało również, że nie jest możliwe całkowite wypalenie się wełny mineralnej, zaś widoczne na zdjęciach materiały pochodzą z warstwy ociepleniowej stropu.

Na podstawie tej opinii uznał, że sposób ułożenia przewodów rozprowadzających ciepło naruszał przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002r w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Jednakże w ocenie Sądu wskazane naruszenie przepisów norm budowlanych, mogłoby uzasadniać odmowę wypłaty odszkodowania, gdyby pozostawałoby w związku z pożarem wywołującym szkodę, a ponadto wynikałoby z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa właścicieli domku.

Powołując się na treść opinii sporządzonej w Szkole (...)Sąd Okręgowy ustalił, że do pożaru doszło na skutek intensywnego oddziaływania termicznego na całą przestrzeń podpodłogową usytuowaną nad kominkiem, do czego doszło skutkiem niewłaściwego (niezgodnego z instrukcją montażu) oddzielenia II od III komory dekompresyjnej, co wobec niezachowania wymaganej przepisami odległości między rurami rozprowadzającymi ciepłe powietrze a łatwopalnymi powierzchniami tego stropu, doprowadziło do procesów inicjujących spalanie i pożar.

Zdaniem Sądu, uchybienia te nie były wynikiem zawinięcia E. K. i K. K.. Zlecili ono bowiem budowę domu i wykonanie instalacji kominka osobie profesjonalnie trudniącej się budownictwem. Budowę nadzorował kierownik budowy, zaś instalację kominkowa odebrał uprawniony kominiarz, potwierdzając to stosownym protokołem. W tych okolicznościach nie można im zarzucić jakichkolwiek rażących zaniedbań, a tym bardziej umyślnego wykonania instalacji niezgodnie z normami.

Poza zatrudnieniem profesjonalistów, nie można było od nich oczekiwać, że czynić będą dalej idące starania.

(dowód: opinia (...), wyrok w sprawie I C 316/10 wraz z uzasadnieniem i orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku k.38-48)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód jako podstawę prawną roszczenia wskazywał art. 828§ 1 kpc, w myśl którego jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania.

Z treści pozwu wynika, iż w ocenie powoda, pozwany zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania na podstawie art. 471 kc.

Treść art. 828 § 1 kc nie stwarza domniemania, że suma odszkodowania wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odpowiada zakresowi odpowiedzialności osoby, która wyrządziła szkodę. Roszczenie ubezpieczyciela oparte o art. 828 § 1 kc podlega ogólnym zasadom w zakresie rozkładu ciężaru dowodu w procesie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 300/09 LEX nr 677779).

Pozwany w odpowiedzi na pozew zakwestionował zarówno swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku pożaru oraz wypłatę przez powoda odszkodowania.

W świetle powyższego to na powodzie zgodnie z regułą zawartą w art. 6 kc spoczywał ciężar wykazania, że pozwany nienależycie wykonał zobowiązanie wobec E. i K. K., w ich majątku powstała szkoda określonej wysokości, a pomiędzy tymi dwoma elementami zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Powód na ww. okoliczności przedłożył wyrok Sądu Okręgowego jaki zapadł w sprawie I C 316/10 oraz opinię jaka została sporządzona na potrzeby tego postępowania.

Wskazać należy, iż orzecznictwo sądowe co do zasady nie wyklucza wykorzystania dowodów, w tym opinii biegłych, z innych postępowań, o ile dotyczą tych samych podlegających badaniu okoliczności faktycznych.

Jednakże opinia z innej sprawy nie jest opinią w rozumieniu art. 278 kpc, skoro dowodem może być wyłącznie opinia dopuszczona i przeprowadzona w danej sprawie.

Zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, dowód z opinii biegłego złożonej w innej sprawie, w zakresie zawartej w takiej opinii treści, ma charakter dokumentu prywatnego co oznacza, że stanowi dowód tego, że dana osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r., I UK 210/12, Lex nr 1284721; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r., II CNP 23/11, Lex nr 1110965).

Taki prywatny dokument, o charakterze informacyjnym, nie może prowadzić do obejścia przepisów o dowodach. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania. Nie może zastępować jednak dowodu z opinii biegłego.

Moc dowodowa takiej ekspertyzy jako dokumentu prywatnego różni się zatem istotnie od opinii biegłego. Zawarte w niej twierdzenia mogłyby stać się podstawą ustaleń faktycznych w razie ich przyznania (art. 229 kpc) albo braku zaprzeczenia przez stronę przeciwną (art. 230 kpc). Zakwestionowanie ich przez stronę przeciwną powoduje, że potrzebny staje się dowód w rozumieniu art. 278 kpc.

Jedynie bowiem wtedy, gdy strona nie podważa dowodu, a on sam nie budzi zastrzeżeń, które należy uwzględnić z urzędu, musi liczyć się z tym, że Sąd oprze ustalenia faktyczne na takim dowodzie.

Pozwany podważył treść tej opinii i ustaleń dokonanych na jej podstawie m.in. przy pomocy złożonych do akt sprawy dokumentów i zeznań świadków, którzy potwierdzili prawidłowość wykonania kominka i przewodów rozprowadzających ciepłe powietrze.

I tak J. D. zeznał, iż izolacja w kominku była zrobiona z wełny ognioodpornej, zaizolowane były również rury. Potwierdził, że komory dekompresyjne kominka były prawidłowo oddzielone półką, stelażem.

Również D. N. pełniący funkcję kierownika budowy potwierdził, że prace związane z kominkiem wykonane zostały zgodnie z projektem. Przewody były owinięte wełną.

Z kolei zeznania A. J. potwierdziły drożność i szczelność komina.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania ww. świadków albowiem są one jasne i korespondują ze sobą.

Kominek i przewody zostały wybudowane zgodnie z zatwierdzonym odpowiednim pozwoleniem projektem budowlanym. Jego budowa była nadzorowana przez kierownika budowy a ponadto został odebrany przez kominiarza.

Powód dopiero na trzecim już z kolei terminie rozprawy, w dniu 15 lipca 2014r wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania przyczyn pożaru, jednakże wniosek ten uznać należy za spóźniony.

Strona powinna powoływać twierdzenia i dowody w czasie, w którym jest to możliwe i istnieje taka potrzeba ze względu na sytuację procesową w postępowaniu.

Zgodnie z treścią art. 207 § 6 kpc, Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Z kolei w myśl art. 217 § 2 kpc, Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Powód nie wykazał, by istniały przeszkody do złożenia ww. wniosku na wcześniejszym etapie postępowania, bądź też zaistniały inne nadzwyczajne okoliczności.

Pozwany w odpowiedzi na pozew kwestionował ustalenia Sądu Okręgowego zawarte w wyroku z dnia 29.12.2010r jak też wnioski zawarte w opinii sporządzonej na potrzeby postępowania I C 316/10.

Powód zobowiązany był więc po zapoznaniu się z jego treścią do zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, czego powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie uczynił.

Tym samym Sąd I pominął ten wniosek dowodowy jako spóźniony.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 471 kc w zw. z art. 828 §1 kc, powództwo jako niudowodnione oddalono.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie na podstawie art. 98 § 1 kpc zasądając od powoda na rzecz od pozwanego kwotę 3.742,37 zł.

Sędzia SO Anna Tkaczyk